

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚŚ. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA
14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Śmierć? - i co dalej?

W jeden dzień w roku, w Uroczystość Wszystkich Świętych, pomiędzy domów i ulic pełnych życia ciągniemy tłumnie do ogrodów śmierci, na cmentarze. W tym dniu odrywamy się na chwilę od tysięcy spraw i trosk i przez chwilę przynajmniej stajemy przed nieubłaganą w swej konieczności prawdą o śmierci. Idziemy wśród grobów, które narzucają nam ten jedyny w naszej przyszłości fakt pewny i nieodwracalny – fakt naszej śmierci.

W migotliwym blasku światła nagrobnych przywołujemy wspomnienia o tych, którzy już odeszli. Przychodzimy do ich mogił, kładziemy na nie kwiaty, zapalamy znicze. Nastrojowo i jakoś niezwykle robi się na cmentarzu, gdy pomiędzy grobami umarłych snują się żywi.

Stajemy nad grobem matki i ojca, nad grobem brata i siostry, nad grobem syna i córki i w zadumie tego jedynego w swoim rodzaju dniu w roku stajemy sam na sam z refleksją nad życiem i śmiercią, z refleksją nad samym sobą. By jednak przyjąć taką postawę, potrzebna jest człowiekowi niecodzienna odwaga. Potrzebna jest ona dlatego, ponieważ musimy się odważyć na pewną czynność – musimy wziąć w swe ręce słowo „życie” i musimy na nie położyć słowo „śmierć” i z tej czynności musimy wyciągnąć daleko

idące wnioski na swoje życie i na swoją śmierć.

Ludzie najczęściej nie mają ochoty myśleć o swoim życiu, a tym bardziej o swojej śmierci.

H. Sienkiewicz mówi, że „choć my o śmierci nie myślimy, to ona o nas doskonale pamięta”, i aby ta śmierć nas nie zaskoczyła, Kościół przy okazji tej Uroczystości nam ją przypomina w relacji do życia.

Czym jest właściwie życie? Zwykle życiem nazywamy to, co jest właściwie cieniem życia, co jest jego częstką, maleńką okruszyną i wstępem do niego. Tak jakoś się przyzwyczailiśmy, że koniec życia utożsamiamy z jego fizyczną śmiercią, zaś granicę między życiem i śmiercią ciągniemy cmentarnym murem. Wszystko to, co jest na zewnątrz tego muru nazywamy życiem, co zaś z drugiej strony określamy jako śmierć. Tymczasem czy można nazwać życiem 50, 80 czy 100 lat ciągłych cierpień, chorób, nieustannego lęku i troski o to, co będzie jutro? Czy potężnego Boga Stwórcę nie stać było, by dać człowiekowi lepsze życie, a niżeli to, które zamyka się w nawiasach narodzin i śmierci? Co warto byłoby takie ludzkie życie, zaczynałoby się kołyską a kończyło w trumnie. Czy my tu przypadkiem nie popełniamy błędu, na który już w starożytności zwrócił uwagę grecki filozof Eurypides: „Kto wie, czy to co nazywamy śmiercią, nie jest życiem, a to na co patrzymy jak na życie nie jest śmiercią?”

I właśnie przy okazji Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego musimy sobie tę prawdę uświadomić.

Czym jest śmierć? Przyzwyczailiśmy się patrzeć na śmierć jako na koniec wszystkiego. Tymczasem śmierć nie jest końcem wszystkiego, nie jest końcem ludzkiego życia, nie jest jego unicestwieniem. Śmierć jest przejściem z tego świata na drugi. Ten drugi świat odkrywamy oczyma naturalnej wiary i logicznej myśli. Jest to świat tajemniczych dopełnień i ludzkich tęsknot, świat sprawiedliwych wyrównań. Musi istnieć ten drugi świat choćby dlatego, by sprawiedliwości Bożej stała się zadość. Jak daleko sięga myśl ludzka, tak daleko odkrywamy ślady wiary w istnienie drugiego świata. Babilończycy mieli łodzie, na których przewozili swoich zmarłych z tego na tamten świat. Izraelici wierzyli w Szeol, w którym zmarli odpoczywają sobie spokojnie. Grecy w Hadesie umiejscawiali swoich zmarłych żyjących po śmierci nadal.

Tę wiarę starożytnych ludzi wzmocnił i utwierdził Chrystus, który swoją śmiercią i zmartwychwstaniem dowiódł istnienie życia po śmierci. Wielką pociechą dla nas są Jego słowa: „Ja jestem zmartwychwstanie i życie, kto we mnie wierzy, choćby i umarł żyć będzie”.

Dokończenie na str. 2



Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy:

Ogólna: Aby biskupi, kapłani i wszyscy słudzy Ewangelii dawali odważne świadectwo wierności ukrzyżowanemu i zmartwychwstałemu Panu.

Misyjna: Aby Kościół pielgrzymujący na ziemi był promiennym światłem narodów.

Człowiek, jako dzieło Boże musi żyć po śmierci, choćby dlatego aby swoim istnieniem udowodnić wszechmoc i potęgę Boga Stwórcy. Cóż byłby za Bóg, który by nie stworzył nieśmiertelnego człowieka? Jeżeli obraz namalowany przez malarza istnieje po jego śmierci, jeśli rzeźba trwa, choć jej twórca umiera, jeśli budynek stoi, choć jego architekt już nie żyje, to i człowiek, dzieło Boże musi żyć, bo żyje wieczny Bóg, którego on jest na ziemi obrazem. Na tej postawie miał rację św. Paweł, kiedy pisał w liście do Koryntian: „Oto ogłaszam wam tajemnicę, nie wszyscy pomrzemy, lecz wszyscy będziemy odmienieni.”

Jak to będzie możliwe? Jeżeli było możliwe, że Bóg stworzył świat i człowieka z niczego, to tym bardziej będzie możliwe, że go z prochu jego ciała i kości powoła znowu do życia. Taka jest prawda religii chrześcijańskiej o życiu i o śmierci. A jakie są tej prawdy konsekwencje? Człowiek żyjący na tym świecie, stale przygotowuje się na odejście z niego i z łatwością musi wyrazić proporcje pomiędzy tym, co doczesne i wieczne, między tym, co przyrodzone i nadprzyrodzone i między tym, co materialne i niematerialne. Myśl o naszym odejściu i gotowości ku temu stale musi nam towarzyszyć. Konieczność „zarabiania” w tym życiu na życie przyszłe wiąże się z nieustanną konfrontacją własnego życia z życiem Jezusa Chrystusa. Czy naprawdę jesteśmy Jego naśladowcami, czy możemy powiedzieć za św. Pawłem „już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus”.

Niech tajemnica listopadowych dni obudzi w nas zdrowe refleksje i naprowadzi nas na proste i jasne drogi, wiodące nas na bezpośrednie, radosne i niekończące się nigdy spotkanie z Bogiem.

Na zakończenie jeszcze jedna myśl pod refleksję:

Była młoda, energiczna, matka, chrześcijanka.

Na ostrym zakręcie zderzyły się dwa samochody.

Po dwóch godzinach zmarła w szpitalu ... I co dalej?

Błogosławiony, kto zaufa Panu!

ks.T.B.

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

04XI- XXXI Niedziela Zwykła. Mk12,28b-34. Nauczyciele Pisma obliczyli, że w całym Prawie jest 613 przykazań i wielokrotnie sami spierali się o hierarchię nakazów i zakazów. Znaczenie odpowiedzi Jezusa polega na tym, że z wielkiej liczby praw wydobył dwa przykazania, z których pierwsze dotyczyło miłości Boga, drugie miłości bliźniego i uznał je za najważniejsze. Cała moralność chrześcijańska powinna więc opierać się na miłości.

11XI- XXXII Niedziela Zwykła. Mk12,38-44. Wdowa jest w Biblii symbolem człowieka bezbronnego. Mimo pewnych regulacji prawnych, biorących w opiekę wdowy, w praktyce narażone były często na złe traktowanie i skazane na życie w wielkim ubóstwie. Z kwoty, którą ofiarowała wdowa, nie było wielkiego pożytku. Ogromne znaczenie ma jednak sam jej gest, który ukazuje sposób przeżywania życia. Wdowa swoją postawą udowadnia, że także ubodzy mogą światu coś ofiarować. Nie są to może dobra materialne, ale o wiele bardziej trwałe dobra duchowe, takie jak prostota, uczciwość, cichość, łagodność.

18XI- XXIII Niedziela Zwykła. Mk13, 24-32. Użyte tu określenie czasowe „w tych dniach” i „wtedy” należy zrozumieć bardzo ogólnie. Jezus Chrystus przyjdzie powtórnie w chwale i pośród szczególnych znaków kosmicznych Jak to przepowiedział prorok Daniel. Nikt jednak nie wie, kiedy to nastąpi. Dlatego należy wciąż czuwać i być przygotowanym na tę szczególną chwilę. Jezus daje do zrozumienia, że prześladowania, cierpienia i zburzenie świątyni nastąpi zanim przeminie ich pokolenie. Marek pisał swoją Ewangelię wkrótce po straszliwych prześladowaniach za Nerona. Świątynia zaś i cała Jerozolima została zburzona przez Tytusa w roku 70 po Chrystusie, pod koniec wojny żydowsko rzymskiej.

25XI- Niedziela, Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. J18,33b-37. W trakcie przesłuchania niespodziewanie pojawia się pytanie Piłata, czy Jezus jest królem. Pytanie to nie ma podstaw w informacjach, które Piłat wcześniej otrzymał na temat Jezusa. Widać więc

wyraźnie, że Jan odnosi się tutaj do treści, które były znane już z innych źródeł. Przebieg procesu schodzi na dalszy plan wobec dialogu między Jezusem a Piłatem, w którym Jezus przedstawia naturę swojego królowania i królestwa. Objawienie królestwa, które nie pochodzi z tego świata, gdyż nie opiera się na sile polityczno militarnej, jest spełnieniem misji Jezusa.

KATECHEZA BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II NADZIEJA JAKO OCZEKIWANIE I PRZYGOTOWANIE KRÓLESTWA

BOŻEGO Ocz.1. Duch Święty jest źródłem „nadziei, która nie może zawieść”. W tym świetle po omówieniu niektórych znaków nadziei obecnych w naszych czasach, pragniemy dziś przeprowadzić refleksję nad sensem chrześcijańskiej nadziei w okresie oczekiwania i przygotowania nadejścia Królestwa w Chrystusie na końcu czasów... Nadzieja na ostateczne nadejście Królestwa Bożego, podobnie jak dzieło przemiany świata w świetle Ewangelii, mają jedno i to samo źródło w Eschatologicznym darze Ducha Świętego. Będąc zadatkiem naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na odkupienie wzbudza On tęsknotę za pełnym i ostatecznym życiem z Chrystusem a jednocześnie obdarza nas mocą, byśmy rozpowszechniali po całej ziemi zacząć Królestwa Bożego. Jest to w pewnym sensie antycypowana realizacja Królestwa Bożego pośród ludzi dzięki zmartwychwstaniu Chrystusa. W nim to w Słowie Wcielonym, umarłym i zmartwychwstałym dla nas, niebo zstąpiło na ziemię a ziemia w Jego uwielbionym człowieczeństwie wstąpiła do nieba. Zmartwychwstały Jezus jest obecny pośród swego ludu oraz w sercu ludzkiej historii. Za pośrednictwem Ducha Świętego napełnia sobą tych, którzy w wierze i miłości otwierają się przed Nim, co więcej, stopniowo ich przemienia, czyniąc uczestnikami swego uwielbionego życia. Odtąd żyją oni i działają w świecie wpatrzeni w ostateczny cel: „Jeśliście więc razem z Chrystusem powstałi z martwych- zachęca św. Paweł- szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga”/Kol3,1/. Dlatego wierzący są powołani, by dawać świadectwo Chrystusowemu zmartwychwstaniu i jednocześnie budować nowe społeczeństwo. cdn.

KULT ŚW. OJCA PIO W NASZEJ PARAFII.

Od września w naszej parafii rozpoczęliśmy kult św. Ojca Pio. Stało się to za sprawą Doroty i Tomasza Gul, bardzo doświadczonych życiem, oraz wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym. Dlaczego Ojciec Pio?

Niewątpliwie, skromny kapucyn z San Giovanni Rotondo, to jedna z najważniejszych postaci Kościoła powszechnego XX stulecia. Był prawdziwym Bożym wybrańcem obdarzonym niezwykłymi charyzmatami, osobą, przez którą Bóg dawał ludziom widome znaki wiary, i człowiekiem powołanym do współuczestnictwa w cierpieniu Jezusa. Właśnie takiego świętego potrzebował Kościół XX wieku – wieku potęgi bezbożnych i zbrodniczych ideologii. Stygmaty Ojca Pio pozwalały wielu wiernym umocnić czy wręcz ocalić swoją wiarę, a nie należy zapominać również o licznych nawróceniach ludzi, którzy przeżyli silny wstrząs po spotkaniu z tym niezwykłym zakonnikiem.

Wobec kogoś takiego, jak Ojciec Pio, nie można było przejść obojętnie. Obok oddanych przyjaciół miał też zaciekle wrogów. Niestety, ci ostatni nie wywodzili się tylko ze środowisk antyklerykalnych.

Ojciec Pio swoim wyglądem, zachowaniem, postannictwem budził ludzkie sumienia. Zakonnik cierpiał, ale z pokorą i posłuszeństwem przyjmował wszystkie zalecenia władz kościelnych względem swojej osoby. Zresztą cierpienie stanowiło nieodłączną część jego niezwykłego życia. Obdarzony stygmatami na wzór ran Chrystusa, pokornie wykonywał powierzone mu obowiązki. Był przy tym bardzo ludzki, normalny: płakał ze smutnymi, śmiał się z radosnymi. Przede wszystkim żył jednak w jedności z Chrystusem we wszystkim, co czynił. Msza Święta, którą odprawiał, była niezapomnianym przeżyciem dla wiernych, albowiem wkładał w nią całe swoje serce, całego siebie. Podczas sprawowania Eucharystii z jego oczu ciekły łzy, gdyż tak bardzo przeżywał miłość, jaką Jezus obdarzył jego i wszystkich ludzi. Oczywiście dla chrześcijan prawdy wiary stały się treścią jego życia.

W ciągu kilkudziesięciu lat posługi kapłańskiej wypowiadał wiele tysięcy ludzi, którzy odchodzili od krtek konfesjonatu odmienieni duchowo, a

krótka rozmowa ze świętym zakonnikiem zmieniała całe ich życie. Kiedy trzeba – pochwalił, ale i nie szczędził nagan swoim penitentom, czytał w ludzkich duszach, odkrywał ich prawdziwe oblicze.

Współbracia Ojca Pio wielokrotnie byli świadkami jego przerażających zmagania z siłami zła. Odgłosy z jego celi, krew na ciele, sińce to znaki, ile musiał wycierpieć, aby dochować wierności swemu Zbawicielowi. Uderza przy tym fakt, iż ani razu nikt nie słyszał z jego ust skargi czy narzekania. Z równym męstwem znosił liczne choroby i dolegliwości, które dręczyły jego ciało i odbierały mu siły. Przy tym wszystkim starał się być normalnym, pogodnym człowiekiem. Potrafił barwnie opowiadać wesołe historie, a nawet robić niewinne psikusy swoim współbraciom. Nie był też wolny od pewnych przywar. Miał na przykład nawyk stukania palcami w trakcie modlitwy, co mocno irytowało innych braci. Jednak nie zmienia to faktu, że postawa Ojca Pio stanowiła niedościgny wzór życia zakonnego.

Z jednej strony głęboki mistycyzm, wizje, stygmaty, bilokacja, a z drugiej – skromność, normalność, serdeczność i otwarcie na potrzeby ludzi. To wszystko składa się na fenomen Ojca Pio, jednego z najbardziej niezwykłych świętych w dziejach Kościoła.

Stąd i nasze przytulenie się do jego osoby i tajemnicy jego życia.

Zapraszamy na nabożeństwa ku czci św. Ojca Pio z uczczeniem jego relikwii – fragment pokrwawionego bandaża osłaniającego jego stygmaty – w każdą III niedzielę miesiąca po Mszy św. o godz. 17.00.

Święty Ojciec Pio – módl się za nami!

ks. T.B.

MÓWIĄ WIELCY Bóg prowadzi każdego jego własną drogą. Jedni dochodzą do celu prędzej, inni później, nie należy tylko Bogu wyznaczać terminów/św. Edyta Stein 1891-1942/.

UŚMIECHNIJ SIĘ NIC NA SIŁĘ. Odpowiedź Fryderyka II na prośbę pewnej parafii, która poprosiła o drugiego księdza, ponieważ obecny zaprzecza zmartwychwstaniu ciała: „Duchowny zostaje. Jeżeli w dniu ostatecznym nie będzie chciał zmartwychwstać, może spokojnie leżeć dalej”.

Liturgia Słowa

01XI- czwartek, Wszystkich Świętych, uroczystość Ap7,2-4.9-14;Ps24;1J3,1-3;Mt5,1-12a

02XI-piątek, Wszystkich Wiernych Zmarłych, wspomnienie Dn12,1-3;Ps42,43;Rz6,3-9;J11,32-45

04XI- XXXI Niedziela Zwykła Pwt6,2-6;Ps18;Hbr23-28;Mk1228b-34 Miłować Boga całym sercem, całym rozumem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego o wiele więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary.

09XI- piątek, rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej Ez47,1-2.8-9;(1Kor3,9b-11,16-17);Ps46;J2,13-22

11XI- XXXII Niedziela Zwykła, Narodowe Święto Niepodległości 1Krl17,10-16;Ps146;Hbr9,24-28-Mk12,38-44 Wszyscy wrzucali z tego, co im zbywało, a wdowa ze swego ubóstwa dała wszystko, co miała, całe swoje utrzymanie.

16XI- piątek, rocznica poświęcenia rzymskich bazylik św. Apostołów Piotra i Pawła, NMP Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia 2J49;Ps119;Łk17,26-37.

18XI- XXXIII Niedziela Zwykła Dn12,1-3;Ps16;Hbr10,11-14.18;Mk13,24-32 Jezus rzekł: „Niebo i ziemia przemienią ale Moje słowa nie przemienią”.

21XI- środa, Ofiarowanie NMP Ap4,1-11;Ps150; Łk19,11-28.

25XI- Niedziela, Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, uroczystość. Dn7,13-14;Ps93;Ap1,5-8;J1833b-37. Jezus odparł: „Ja urodziłem się i przyszedłem na świat po to, aby dać świadectwo prawdzie”.

MYŚLĄC OJCZYŻNA... Ojczyzna- kiedy myślę- wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam, mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica, która ze mnie przebiega ku innym, aby wszystkich ogarniać w przeszłość dawniejszą, niż każdy z nas: z niej się wyłania... gdy myślę Ojczyzna- by zamknąć ją w sobie jak skarb. Pytam wciąż, jak go pomnożyć, jak poszerzyć tę przestrzeń, którą wypełnia/bł. JPil/.

ADRES:

Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUST:

1. Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:

Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**

Czwartek 15.00 – 17.00

SAKRAMENT**POJEDNANIA:**

Czwartek 15.00-17.00
i przed każdą Mszą Św.

NABOŻEŃSTWA:

- **NOWENNA DO MB
NIEUSTAŁEJ
POMOCY**
środa godz. 17.00

- **DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO**
piątek godz. 17.00

- **DO NAJŚW. SERCA P.
JEZUSA, MSZA ŚW. Z
MODLITWĄ O
UZDROWIENIE i
BŁOGOSŁAWIEŃSTWO
LOURDESKIE**
p-szy piątek godz. 17.00

- **PIERWSZYCH SOBÓT
MIESIĄCA**
p-sza sobota godz. 6.30

- **KU CZCI BL. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWI**
16 dzień m-ca godz. 17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA
CZYNNA**

15.30 – 16.30
oprócz czwartku
i po każdej Mszy Św.

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
proboszczem.

**PRZECZYTAŁEŚ –
PODAJ DALEJ**

**Na złożone
dobrowolne ofiary:**

BÓG ZAPŁAĆ!



CHRYSTUS KRÓLEM WSZECHŚWIATA. Chrystus całemu światu obwieścił, że jest Synem Bożym, Mesjaszem i Królem. Wpierw uczynił to przed starszyzną żydowską, potem przed Piłatem. Dziś Chrystusowi oddajemy hołd naszych serc za przyjęcie nas do grona swoich dzieci. „Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie, to nasze rycerskie hasło”. Rycerz to ten, który walczy pod sztandarem Króla i dla Niego, aby Jego chwała objęła ziemię mojego serca a potem całą ziemię.

PATRONI DOBREJ ŚMIERCI. Dobra, szczęśliwa śmierć to taka, która przychodzi do nas, gdy jesteśmy w stanie łaski uświęcającej. To śmierć bez grzechu ciężkiego, która pozwala mieć nadzieję na wstąpienie na drogę do nieba. Znakiem dobrej śmierci jest krzyż. Dlatego konającym

podaje się do ucałowania krucyfiks- znak krzyża, na którym Chrystus przezwyciężył śmierć. Pierwszą patronką dobrej śmierci jest Boża Rodzicielka. Oprócz Maryi patronami dobrej śmierci są św. Michał Archanioł, św. Jan Chrzciciel, św. Józef, św. Barbara, Anioł Stróż i patron każdego z nas.

CZY POMAGAM DUSZOM W CZYŚĆCU? Dusze zmarłe nie mogą już nic dla siebie uczynić, ale za to mogą wstawiać się za nami, abyśmy docenili dany nam czas życia. Drogą pośmiertnego oczyszczania idą dusze, które nie zawsze szły do Ojca przez Jezusa, które próbowały iść po swojemu, inaczej niż Jezus niosący krzyż. Łącząc się z nimi w tajemnicy świętych obcowania możemy przychodzić im z pomocą nie tylko w listopadzie. Może i my będziemy kiedyś wyczekiwać pomocy; czyjejs modlitwy, Mszy Świętej... Dopóki jeszcze możemy, pomagajmy duszom oczekującym naszej pomocy. Możemy za nie ofiarować nasze cierpienia, odpusty, dobre uczynki, modlitwy lub Mszę Świętą, lub też specjalne Msze Święte gregoriańskie.

RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA LITURGICZNA
2. SCHOLA PARAFIALNA
3. ODNOWA W DUCHU ŚWIĘTYM
- w każdą środę o g. 18.30
4. GRUPA MŁODZIEŻOWA „PRZYJACIELE JEZUSA”
- w każdy piątek o g. 19.00
5. WSPÓLNOTA MODLITWY MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
- w każdy piątek po Mszy Św. wieczornej
6. WSPÓLNOTA ŻYWEGO RÓŻAŃCA
z Lubawy, Tuszewa i Fijewa - w każdą pierwszą środę m-ca po Mszy Św. Wieczornej z Mortąg - w każdy pierwszy czwartek m-ca o godz. 16.30
7. KOŚCIÓŁ DOMOWY
Krąg Rodzin z Tuszewa – raz w m-cu w dniu ustalonym wcześniej

W NASZEJ WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ:

CHRYZTY odbywają się w czwartą sobotę miesiąca na Mszy Św. o godz. 17.00. Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych. Zuzanna Wiszniewska, Filip Zawadzki, Marcelina Durka, Wiktoria Ziejewska, Maciej Krzysztof Woźniak, Dominik Kruszewski, Kornelia Danek, Olena Kopańska, Ksawery Licznarski, Oliwier Poniatowski, Lena Dembkowska, Wiktoria Maćkiewicz, Wojciech Cichocki, Maja Rybińska.

BIERZMOWANIE odbywa się raz w roku. We wrześniu młodzież trzeciej klasy gimnazjum rozpoczyna na katechezie szkolnej przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu. Młodzież wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego.

ŚLUBY – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele. Damian Wiszniewski – Małgorzata Kołodziej, Ariel Maciołek – Ewa Nawrocka, Kazimierz Zakrzewski – Krystyna Mrozińska.

POGRZEBY Leszek Brzeziński, Teodor Krauze, Antoni Rogoziński, Cecylia Gizińska.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie.

Adres Redakcji: PARAFIA SS. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA 14-260 Lubawa ul. Kupnera 22
Redaguje zespół pod opieką ks. Tadeusza Brezy – proboszcza. Archiwalne numery gazetki dostępne na życzenie.
Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk w całości lub częściach tylko za zgodą Redakcji.